



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 9

ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI

1225. Fundacja „Zakłady koznickie”. Sprawozdanie komisji rewizyjnej dot. finansowej i gospodarskiej działalności fundacji. 1935. K. 50.



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська державна наукова бібліотека
в Дружкові 3

Фонд	0/Н
Опис	
Од. збереження	1225
Папка	

49 арт

01

1

I

S p r a w o z d a n i e

Komisji Rewizyjnej Fundacji "Zakłady Kórnickie"
za czas od 1 lipca 1935 r. do 30. czerwca 1936 r.

- - - - -

Komisja Rewizyjna przy współudziale rzeczoznawcy rachunkowości Pana Stanisława Rządskiego zbadała bilans i rachunek strat i zysków, porównując poszczególne pozycje z księgami i dowodami Administracji Centralnej.

Następnie zbadano na miejscu kasę, księgi i gospodarkę Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach, Szkołę Domową Pracy Kobiet w Kórniku, Zakładu Badania Drzew i Lasu, Biblioteki i Zamku, folwarku we własnej administracji Biernatki oraz rewiry leśne Czołowo i Mieczewo i tartak w Gądkach.

Komisja Rewizyjna przeprowadziła swoje badania w następujących okresach czasu:

- 1/ w Kórniku od 3. do 8 października 1936 r.
- 2/ w Kórniku od 18 do 20 listopada 1936 r.
- 3/ w Kórniku od 13 do 17 grudnia 1936 r.
- 4/ w Zakopanem od 10 do 13 stycznia 1937 r.
- 5/ w Kórniku od 3 do 7 lutego 1937 r.

Badania Komisji Rewizyjnej nasunęły następujące uwagi:

B I L A N S

S t a n c y n n e

Przeprowadzona kontrola kasy, sprzedaży i stanu biletów wejściowych oraz wrywkowe zbadanie biblioteki, a mianowicie rękopisów, druków, inkanabułów, dyplomów i cymeliów - nie nasunęły żadnych ujemnych spostrzeżeń.

Stwierdzono również należyte zabezpieczenie Zamku przed ogniem i włamaniem.

Zbiory w Zamku,
Biblioteka i
Muzeum.

Inwentarz martwy.

Inwentarz martwy ujęty jest w odpowiednie księgi inwentarzowe i ocechowany.

W ogrodach przy wrywkowym sprawdzaniu inwentarza narzędzi w podwórzu gospodarczym stwierdzono niezapisanie do inwentarza 7 przedmiotów, na co zwrócono uwagę kierownictwa ogrodów.

Komisja rewizyjna poddaje pod rozagę Zarządu, czy nie możnaby uprościć dotychczasowego sposobu inwentaryzacji oraz odciążyć inwentarz przez prowadzenie ewidencji przedmiotów szybko zużywających się w podręcznych książkach magazynowych.

x

Inwentarz żywy.

Stan inwentarza żywego zgodny z księgami, przy czym specjalnie podkreśla Komisja Rewizyjna dobry wygląd inwentarza żywego na folwarku Biernatki.

x

Zapasy leśne.

Zapasy leśne, zbadane wrywkowo w rewirze Mieczewo, okazały się zgodne z księgami.

Stan remanentów na dzień 30 czerwca każdego roku jest robiony na miejscu, jednskowo Komisja Rewizyjna uważa, że należałoby remanenty ustalać komisyjnie i przy sporządzeniu odpowiedniego protokołu.

Przy badaniu zapasów w tartaku Gądkki okazało się, że książka składowa materiałowa w dniu 5 lutego 1937 r. była doprowadzona tylko do 31 grudnia 1936 r., na co zwrócono uwagę kierownikowi tartaku.

x

Udziały własne w obcych przedsiębiorstwach.

W tej pozycji bilansu dokonano odpisania reszty udziału Fundacji w Kamieniołomach Tatrzańskich sp.z ogr.odp. w kwocie 687.668,90 zł.

Fundacja "Zakłady Kórnickie" jest wyłącznym właścicielem wszystkich udziałów tej spółki i zarządziła jej

*Inwentarz martwy
chociaż do księgi
nie ma być na 1/2*

*oryginalny na 1/2
niechcący, 1/2
dokładnie
na dzień 30 czerwca
na dzień 30 czerwca
na dzień 30 czerwca*

likwidację, ogłoszoną w Minitorze Polskim z dn. 18 kwietnia 1936 r., 9 maja 1936 r. i 30 maja 1936 r. z wezwaniem do wierzycieli o zgłoszenie pretensji w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia.

Na wezwanie to zgłosił się Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z pretensją 79.088,01 zł. oraz Urząd Skarbowy w Zakopanem przysłał upomnienie na składki za ubezpieczenie pracowników umysłowych z roku 1933 w kwocie 39.174,36 zł.

*czy kupiono?
na jakie numery
Kog. -*

Przy badaniu tej pozycji stwierdzono powiększenie udziału w Kamieniołomach Tatrzańskich w roku 1935/36 o 51.627,75 zł.

Na pozycję tę składają się koszty likwidacji spółki oraz spłaty niektórych zobowiązań z tytułu przyjęcia solidtarnej odpowiedzialności przez Fundację.

W szczególności Fundacja zapłaciła z sum uzyskanych od Dyrekcji Lasów Państwowych za sprzedaż lasów w Zakopanem kwotę 45.252,- zł. na podatki zaległe; nadto spłaca Fundacja należność byłego elektromontera Łęckiego, firmy Löhnert i Banku Stadthagen w Bydgoszczy.

Łęcki, były elektromonter, przedstawił i wyskarżył należność za godziny nadliczbowe w latach 1927, 1928 i 1929.

Na podstawie zawartej ugody uzyskano opust procentów i ustalono ostateczną sumę na zł. 2.673,35, które Fundacja spłaca od 5 kwietnia 1936 r. po 500,- zł. miesięcznie. Niezależnie od tego spadkobiercy sp. Łęckiego zabezpieczyli się hipotecznie na parceli, stanowiącej własność Kamieniołomów Tatrzańskich t.zw. "Bogówce" w Zakopanem:

whl. 2824 o obszarze 37.945 m² i

whl. 779 o obszarze 82 m²

oszacowanej protokołem licytacyjnym z dnia 24 grudnia 1933 r. na zł. 21.567,50.

Ponieważ w związku z likwidacją Zakopanego Fundacja narażona była również na pretensje innych pracowników z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych - Komisja Rewizyjna

zob. str. 4. Proszę
zostawić umowę. uzupełnić!

zwraca uwagę Zarządu na konieczność unormowania sprawy pracy pracowników Fundacji w godzinach nadliczbowych celem uniknięcia po latach niespodziewanych pretensyj.

Drugim zobowiązaniem spłacanym przez Fundację z tytułu przyjętej odpowiedzialności są wierzytelności firmy Löhnert i Banku Stadhagen w Bydgoszczy na łączną kwotę 11.920,75 zł sędowane na firmę "Karbid".

Po przeprowadzeniu procesu zawarto ugodę z firmą "Karbid" 5 marca 1936 r., w której Fundacja uzyskała opust odsetek i zobowiązała się do spłacania po 1.000.- zł. miesięcznie, począwszy od 1. kwietnia 1936 r.

Również spłaca Fundacja pretensję adwokata Cichowicza do Kamieniołomów Tatrzańskich w ogólnej kwocie 17.000.- złotych, z czego dotychczas spłacono 8.000.- zł.

summe / Komisja Rewizyjna zauważyła, że przyjęcie gwarancji za powyższe zobowiązania winno być ujawnione w osobnych pozycjach bilansowych Fundacji.

Oprócz tych zobowiązań, które Fundacja pokrywa, toczy się jeszcze spór sądowy pomiędzy Fundacją a Zarządem Gminy Zakopane. Fundacja domaga się od Gminy zapłaty czynszu za lokal zajmowany w Bazarze w kwocie 15.685,21 zł. Zarząd Gminy jednak odmówił zapłacenia tej sumy i skompensował ją z należnościami od Kamieniołomów Tatrzańskich z tytułu podatków i opłat.

Wedle opinii prawników kompensacja ta jest niedopuszczalna, ponieważ Kamieniołomy są odrębną spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowane w rejestrze handlowym.

Przy badaniu aktów sporu Komisja Rewizyjna przekonała się, że kontrakt najmu Gminy zawarty 1 stycznia 1927 r. do 31 grudnia 1929 r. nie został we właściwym czasie odnowiony na piśmie, wobec czego w myśl opinii adwokata z 9 sierpnia 1932 r. "umowa o wysokość czynszu przestała ustawowo wiązać lokatora, któremu obecnie przysługuje prawo żądania ustalenia czynszu na podstawie przepisów o ochronie lokatorów tj. stosownie do wysokości czynszu pobieranego w roku 1914".

Niedopatrzenie to ówczesnej administracji Dóbr Zakopiańskich wyzyskała Gmina i uzyskała opust czynszu na 650.- zł., obecnie zaś wystąpiła z żądaniem dalszego opustu. Umowa pisemna w sprawie najmu tego lokalu do dnia dzisiejszego nie jest zawarta.

Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na konieczność prowadzenia terminarza celem ochrony przed utratą praw z powodu przeoczenia terminów poszczególnych umów.

Komisja Rewizyjna stwierdza z ubolewaniem, że Kamieniołomy Tatrzańskie, które tak katastrofalnie zaciążyły nad stanem finansowym Fundacji w latach ubiegłych, pociągają w konsekwencji dalsze ofiary ze strony Fundacji, które w roku 1935/36 wynosiły 51.627.- zł. to jest kwotę równą dotacji kilku zakładów, będących celami Fundacji.

--

Dalszą pozycją w dziale "udziały własne w obcych przedsiębiorstwach" jest dokup 5% obligacyj pożyczki holenderskiej na kwotę 5.640 guld. to jest na zł. 20.304.-, które zakupiono po kursie najwyższej 30%.

Spółka Bazar Krajowy znajduje się w likwidacji.

x

Dłużnicy.

Dłużnicy na dzień 30 czerwca 1935 r. wynosili 1.621.472,50 zł.
zaś na 30 czerwca 1936 r. 726.816,81 "
czyli zmniejszyli się o kwotę 894.655,69 zł.

Szczegółowe badanie tej pozycji wykazuje, że saldo dłużników powinno było ulec silniejszemu zmniejszeniu wedle następującego wyliczenia:

Z pozycji dłużników ubyli:

- 1/ Lasy Państwowe z ceny sprzedaży Zakopanego 615.350,58 zł.
 - 2/ Burgers Bank drogą rozrachunku 275.297,97 "
 - 3/ drogą odpisów bezpośredn. niewypłacalnych
dłużników Kórnika 12.494,63 "
 - 4/ drogą odpisów bezpośredn. niewypłacalnych
dłużników Zakopanego 7.270,93 "
- do przeniesienia 910.394,11 zł.

Od czego? z jakiego powodu? guld.

z przeniesienia 910.394,11 zł.

5/ nadto przez odpisy pośrednie, przez przeniesienie na inne pozycje bilansu względnie rachunku strat i zysków umniejszono pozycję "dłużnicy" o kwotę 10.181.33 "

Razem ubyla z pozycji "dłużnicy" kwota 920.575.44 zł.

Ponieważ zaś wartość bilansowa dłużników w porównaniu do roku 1934/35 spadła tylko 894.655.69 "

przeło faktycznie saldo dłużników powiększyło się w roku 1935/36 o kwotę 25.919.75 zł.

Badanie poszczególnych odpisów względnie przeniesień wykazało co następuje:

27.5

1/ Z rachunku Marii Denekówny, zmarłej dzierżawczyni restauracji w Kuźnicach w kwocie 6.103,74 zł. spisano i przeniesiono kwotę zł. 3.103 na budynki za rzekome wkłady śp. Denekówny, na co Komisji Rewizyjnej dowodów nie przedłożono.

Wartość wypłaconych

Pozostałą część zadłużenia Denekówny w kwocie zł. 3.000.- z tytułu przyjmowania różnych wycieczek w latach 1927 i 1928, przeniesiono na rachunek strat i zysków poz. "świadczenia społeczne", na co również Komisji Rewizyjnej dowodów nie przedłożono.

2/ Nadto przeniesiono na wyżej wymienioną pozycję rachunku strat i zysków:

należność od Zakopiańskiego Koła Inwalidów	3.927.59 zł.
należność od Komitetu Imprez Sportowych	100.00 zł.
należność od Polskiego Towarzystwa Tatrzańsk.	10.00 zł.
r a z e m	10.141.33 zł.

x

Szczególną uwagę poświęciła Komisja Rewizyjna pozycji dzierżawców, których zadłużenie wynosiło na 30.VI.36 r.

145.608.92 zł.

i wzrosło w porównaniu z rokiem ubiegłym o 1.162.92 zł.

Nie chodzi tu jednak o stosunkowo nieduży wzrost ale o sam fakt, że zadłużenie dzierżawców nie tylko nie maleje lecz rośnie.

Czynsze z folwarków wydzierżawionych na 30 czerwca 1936 r. złotych 156.997,05, a więc prawie jednoroczny dochód z folwarków jest zamrożony wskutek zaległości dzierżawców.

Wśród dzierżawców jedno zadłużenie dochodzi już do 40.000.- zł. i musi budzić uzasadniony niepokój o ściągalność tej pretensji.

Umowy z dzierżawcami zawierają takie mnóstwo rygorów, że jakiegokolwiek wyłamanie się przez dzierżawców, wydawałoby się niemożliwe, jeżeli więc część dzierżawców stale zalega z poważnymi kwotami - widocznie Fundacja albo nie korzysta we właściwym czasie i we właściwy sposób z przysługujących jej uprawnień, albo nie jest dość ostrożna w wyborze kandydatów na dzierżawy.

Komisja Rewizyjna apeluje do Zarządu, ażeby sprawie tej poświęcił jak najbaczniejszą uwagę i poczynił wszelkie kroki celem uchronienia Fundacji od strat i celem jak najrychlejszego upłynnienia zadłużenia dzierżawców.

Również dzierżawcy innych obiektów Fundacji nie wywiązują się należycie ze swoich obowiązków, ponieważ zadłużenie z tytułu czynszów i drobnych dzierżaw wzrosło z kwoty

23.180.00 zł.

w roku ubiegłym, do kwoty

32.269.43 zł.

w roku 1935/36.

W sprawie należności od Idy Funck w kwocie 4.041,65 zł. z kwietnia 1930 r. stwierdzono, że Fundacja po przeprowadzeniu kilku ugód nie uzyskawszy ani grosza, poleciła 9 października 1935 r. adwokatowi podjąć kroki przeciwko dłużnicze, jednakowoż w aktach nie znaleziono żadnych śladów rezultatu tej dyspozycji.

Badając inne pozycje rachunku dłużników, Komisja Rewizyjna stwierdziła, że szereg rachunków dłużników od lat pozostaje bez zmiany i wyraża obawę, że Fundację czekają na tej pozycji jeszcze dalsze straty.

Jednym z najpoważniejszych dłużników Fundacji jest

*Wzrost w okresie 1935/36
materiały go wrażliwe*

*odp. nr. 9. -
Rezultat part
w aktach!*

*Funkowa
akcja*

Andrzej ks. Lubomirski z Przeworska, którego zadłużenie wynosiło na 30 czerwca 1936 r. 217.554,37 zł.

Pominąwszy już fakt, że dług ten opiewał na dolary Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i wskutek dewaluacji dolara zmniejszył się do połowy z wielką stratą dla Fundacji - uruchomienie tej pretensji również nie postąpiło ani na krok naprzód.

Działalność Fundacji ograniczyła się w roku 1935/36 do pisania listów z żądaniem zapłaty.

Listy wystosowano do zarządcy przymusowego, który skierował Fundację do generalnego pełnomocnika ordynacji, ten zaś znowu do Jerzego ks. Lubomirskiego, który listu nie przyjął.

Ponawiając wielokrotnie swoje pisma do wymienionych osób, zwróciła się wreszcie Fundacja 22 sierpnia 1936 r. do adwokata Skąpskiego o interwencję i wszczęcie kroków, które uzna za stosowne.

Komisja Rewizyjna nie znalazła w aktach żadnych rezultatów tego polecenia.

Komisja Rewizyjna apeluje do Zarządu, ażeby przedsięwziął wszelkie kroki celem upłynienia tej należności.

X

Gotówka

Komisja Rewizyjna przeprowadziła zarówno w centrali, jak i we ws-zystkich kontrolowanych zakładach i przedsiębiorstwach oraz w borostwie Czołowo kontrolę kasy, która nie stwierdziła żadnych uchybień.

X

Pozycje przechodnie

Pozycja ta wynosi	96.387.60 zł.
i obejmuje głównie dotychczasowe koszty parcelacji, które na 30.VI.1935 wynosiły	75.101.46 zł.
zaś na 30.czerwca 1936 r. wynoszą	96.374.60 zł.

Są to koszty związane z prowadzeniem parcelacji w Kórniku i Zakopanem, w szczególności pomiary, koszty podróży itp.

Sprawę tych kosztów omówi Komisja Rewizyjna szczegółowo przy pozycji 9. stanu biernego bilansu p.t. "wpłaty na parcele"

X

Resumując uwagi do stanu czynnego bilansu, Komisja Rewizyjna wysuwa następujące postulaty:

- 1/ uzupełnienie inwentarza martwego ogrodów,
- 2/ komisyjne i protokółarne ustalenie zapasów rolnych, leśnych i przemysłowych na dzień 30 czerwca każdego roku,
- 3/ zwrócenie bacznej uwagi na likwidację Kamieniołomów Tatrzańskich i uchronienie Fundacji od dalszych strat z tego tytułu,
- 4/ Unormowanie pracy pracowników Fundacji w godzinach nadliczbowych celem uniknięcia niespodziewanych rachunków,
- 5/ poświęcenie specjalnej uwagi problemowi zadłużenia dzierżawców i doborowi odpowiednich osób na dzierżawców,
- 6/ zwrócenie uwagi na innych dłużników i poczynienie energicznych kroków celem upłynnienia należności.

głupszawo!

jeść w regulaminie!

czy to handel w naki?!!

dobrze!

x x x

S t a n b i e r n y

Kapitał fundacyjny

Kapitał fundacyjny zmniejszył się o kwotę 565.099,68 zł i wynosi obecnie 39.920.845.48 zł

Zmniejszenie to nastąpiło głównie wskutek odpisania strat roku gospodarczego 1934/35 w kwocie 201.969,88 zł oraz przez odpisanie straty bilansowej na sprzedaży parcel w Zakopanem Związkowi Zamoyskich 334.344.06 zł

Odnosnie do tej drugiej pozycji należy zauważać, że wartość bilansowa tej parceli spisana w aktywach z rachunku "ziemia i lasy" wynosi 645.450.00 zł. podczas gdy cena sprzedaży wynosi 329.733.00 zł.

Wielkość straty bilansowej na tej transakcji wynosząca ponad 50% wartości jest jaskrawym dowodem, jak dalece szacunek aktywów Fundacji odbiega obecnie od realnej wartości, wobec czego Komisja Rewizyjna poddaje pod rozwagę Zarządu przeprowadzenie przeszacowania aktywów Fundacji i sprowadzenie ich do realnej wartości.

Jest to tym pilniejsze, że Fundacja sprzedała szereg parcel, których przeprowadzenie przez odpowiednie rachunki to jest "ziemia i lasy" i "kapitał fundacyjny" pociągnęłoby za sobą dalszą poważną stratę bilansową.

x

Zadłużenie Fundacji

Zadłużenie Fundacji na 30 czerwca 1935 r. wynosiło:

pożyczka holenderska	1.672.200.00 zł.	
wierzyciele hipoteczni	116.980.00 "	
wierzyciele długoterminowi	518.531.00 "	
weksle w redyskoncie	17.400.00 "	
akcepty	10.050.00 "	
wierzyciele	<u>2.418.721.00 "</u>	4.753.882.00 zł.

Analogiczne pozycje na 30.VI.1936 r. wynoszą:

pożyczka holenderska	1.300.320.00 zł.	
zaległe kupony od tej pożycz. 41.815.00 "		
wierzyciele hipoteczni	96.458.54 "	
wierzyciele długoterminowi		
za zabezpiecz.hipotecznym	707.154.90 "	
weksle w redyskoncie	19.500.00 "	
wierzyciele	<u>695.691.80 "</u>	<u>2.860.940.24 zł.</u>

w porównaniu więc do 30.VI.1935 r.

zadłużenie zmniejszyło się o 1.892.941.76 zł.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że zmniejszenie to jest za małe po uwzględnieniu kwot, które Fundacja otrzymała za sprzedaż Zakopanego oraz z parcelacji.

W szczególności sprawa przedstawia się jak następuje:

Na pożyczce holenderskiej drogą układu uzyskano opust 20% t.j.	325.080.00 ✓
Wierzytelność Burgers Banku sprzedała na podstawie tegoż układu o	136.000.00 ✓
Wierzytelność Kiejnowskiego wskutek układu zmniejszyła się o	382.549.00 ✓
Na podatkach uzyskano opust	<u>78.662.17 ✓</u>

Razem zmniejszyły się likwi Fundacji drogą układów o

922.291.17 zł.

o 922.291.17 zł.

Drogą odpisów i opustów uzyskano:

w K ó r n i k u	5.768.76	
w Z a k o p a n e m	<u>1.439.47</u>	7.208.23 zł. ✓

Wierzytelność Związku Zamoyskich została umorzona przez sprzedaż parcel za kwotę 329.733.00 zł. ✓

Należność za podatki, zmniejszyła się o wpłaty Dyrekcji Lasów Państwowych za sprzedaż Zakopanego, o kwotę 501.628.00 zł. ✓

Zadłużenie w Holandii zmniejszyło się przez pokrycie raty amortyzacyjnej z własnego portfela, kwotą 46.800.00 zł. ✓

Razem powyższe sumy dają kwotę 1.807.660.40 zł.

Jak wyżej wspomniano różnica pomiędzy zadłużeniem Fundacji na 30.VI.1935 r. 30.VI.1936 r. wynosi 1.892.941.76 zł.

Opusty uzyskane drogą ugód oraz wpłata Dyrekcji Lasów Państwowych na podatki wynoszą łączną kwotę 1.807.660.40 zł.

a więc Fundacja pokryła z innych funduszy tylko kwotę 85.281.36 zł.

x

Natomiast Fundacja otrzymała w roku 1935/36 z Dyrekcji Lasów Państwowych oprócz wpłaty na podatki kwotę 65.255.00 zł.

oraz z parcelacji kwotę 100.786.00 zł.

t.j. razem kwotę 166.041.00 zł.

W razie użycie tej sumy zgodnie z jej przeznaczeniem również na spłatę zobowiązań Fundacji, powinno by zadłużenie Fundacji zmniejszyło się o dalszą kwotę, a mianowicie o różnicę pomiędzy kwotą

zelp. str. 10.-

166.041.00 zł. a

85.281.36 zł.

czyli o kwotę 80.759.64 zł.

W związku z powyższym Komisja Rewizyjna przedkłada wniosek:

"Kuratorium uchwała, ażeby reszta należności pozostała jeszcze w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych w kwocie

267.916,00 zł.

oraz reszta kwot, które wpłyną z parcelacji 350.518.28 zł. i dalsze wpływy z tego tytułu - były użyte wyłącznie na spłaty zobowiązań Fundacji, istniejących w dniu 30 czerwca 1936 r.

"Kuratorium prosi Zarząd, ażeby z zużycia tych kwot przedkładał szczegółowe sprawozdania Kuratorium na następnych posiedzeniach".

Jak wyżej wspomniano, zadłużenie Fundacji na dzień 30.VI.1936 r. wynosi kwotę 2.860.940,24 zł.

Na pokrycie tego zadłużenia mogą służyć następujące aktywa:

Udziały własne w obcych przedsiębiorstwach	160.188.98	
Kupony własne	3.240.00	
Weksle zdyskontowane	20.644.00	
Dłużnicy	726.816.81	
Dalsze wpływy za sprzedane parcele	<u>350.518.28</u>	<u>1.261.408.07 zł.</u>
Pozostaje zadłużenie Fundacji w kwocie		1.599.532.17 zł.

na które brak pokrycia.

W aktywach, przeznaczonych na pokrycie zadłużenia, spadnie kwota około 150.000.- zł. na dłużnikach nieściągalnych, względnie wskutek dewaluacji zadłużenia księcia Andrzeja Lubomirskiego. Dalsze kurczenie substancji Fundacji poza już uchwalone przez Kuratorium granice nie wydaje się możliwym bez zagrożenia samego istnienia Fundacji, wobec

czego należy uznać, że zadłużenie Fundacji, które ma być pokryte i oprocentowane wyłącznie z jej dochodów, jest jeszcze bardzo poważne i uniemożliwi na szereg lat należyte dotowanie celów Fundacji.

Narusza to również organom Fundacji obowiązek jak największej czujności i zachowania jak największej oszczędności w wydatkach.

Ostrość tego zagrożenia łagodzi nieco fakt, że dług holendercki ulega stałemu chociaż powolnemu zmniejszeniu przez wykup obligacyj po kursie około 30% jak również wskutek dewaluacji guldena holenderskiego z 3,60 zł. na około 2,80 zł., co dotychczas nie zostało ujawnione w bilansie Fundacji.

x

Osobne zagadnienie stanowi kwestia oprocentowania, które wynosiła w roku 1935/36 bardzo poważną kwotę 144.111.68 zł. i będzie omówione przy odpowiedniej pozycji rachunku strat i zysków.

x

Przechodząc do poszczególnych wierzycieli Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na duży wzrost zadłużenia w bankach:

z	23.403.00 zł.
na	126.529.00 zł.

Podatki państwowe wynosiły:

na 30 czerwca 1935 r.	654.905.36 zł.
na 30 czerwca 1936 r.	<u>106.772.84 zł.</u>

zmniejszyły się zatem o kwotę 548.132.52 zł.

W rzeczywistości podatki wzrosły.

W szczególności na skutek rozliczenia z Min.

Skarbu wpłynęła na podatki przez przekaz Dyrekcji

Lasów P. i opusty Min.Skarbu kwota	579.804.59 zł.
------------------------------------	----------------

Odejmując tę sumę od należności podatkowych

na 30 czerwca 1935 r. w kwocie	<u>654.905.36 zł.</u>
otrzymujemy saldo	75.100.77 zł.

	75.100.77 zł.
Ponieważ podatki na 30 czerwca 1936 r. wynosiły	<u>106.772.84 zł.</u>
wzrosły przeto o	31.672.07 zł.
x	
<u>Zadłużenie z tytułu ubezpieczeń społecznych</u>	
wynosiło na 30 czerwca 1935 r.	146.557.02 zł.
z zaś na 30 czerwca 1936 r.	<u>173.297.72 zł.</u>
wzrosło zatem o kwotę	26.740.70 zł.

x

Wzrost tych dwóch pozycji t.j. podatków i ubezpieczeń społecznych uważa Komisja Rewizyjna za objaw niepokojący, który świadczy, że administracja Fundacji pomimo pobrania poważnych sum z Dyrekcji Lasów Państwowych i z parcelacji nie płaci bieżących podatków i ubezpieczeń społecznych, co może w przyszłości narazić Fundację na dalsze kurczenie substancji.

Komisja Rewizyjna przedkłada wniosek:
 "Kuratorium wzywa Zarząd, ażeby poświęcił specjalną uwagę sprawie opłacania podatków i należności ubezpieczeń społecznych, ażeby pokrył jak najrychlej zaległości i czuwał nad terminowym opłacaniem bieżących należności z tych tytułów".

x

Następną poważniejszą pozycją w stanie biernym jest pozycja 9. "wpłaty na parcele", 497.849.51 zł.

Komisja Rewizyjna zbadała szczegółowo akcję parcelacyjną i stwierdziła co następuje:

K ó r n i k

przeznaczono do parcelacji	
powierzchnię ha	600.96.94
rozparcelowano ha	<u>551.56.67</u>
pozostało do parcelacji ha	49.40.27
Cena sprzedanych już parcel wynosi	668.033.04 zł.
na co wpłacono	<u>367.054.76 zł.</u>
pozostaje jeszcze do zapłacenia	300.978.28 zł.

Z a k o p a n e

przeznaczono do parcelacji	
powierzchnię ha	28.46.66
rozparcelowano ha	<u>9.17.60</u>
pozostało do parcelacji ha	19.29.06

Cena sprzedanych już parcel wynosi	180.334.75 zł.
na co wpłacono	<u>130.794.75 zł.</u>
pozostaje jeszcze do zapłacenia	49.540.00 zł.

Do powyższej ceny sprzedaży nie wliczono należności pokrytych drogą rozrachunku ze Związkiem Zamoyskich.

Łączna rozparcelowana dotychczas powierzchnia wynosi 560.74.27 ha, za ogólną sumę 848.367,79 zł.

sel. p. z. h. 13

Parcele sprzedano 252 parcelantom, przewłaszczone jednak dotychczas tylko znikomą część transakcji. Z kontrahentami zawarto przeważnie umowy tymczasowe.

Do przewłaszczenia potrzeba:

- 1/ kontraktu
- 2/ pomiaru parceli
- 3/ wyciągu katastralnego z mapą
- 4/ oczyszczenia z długów.

Stan poszczególnych transakcji przedstawia się jak następuje:

Nie zawarto dotychczas kontraktów i nie przewłaszczone:

- 1/ z powodu braku wyciągu katastralnego z mapą 297 parcelant.
- 2/ z powodu nieoczyszczenia z długów 159 parcelant.

W Zakopanem na 25 parcelantów jest bez kontraktów sześciu. Na przeszkodzie stoi obciążenie hipoteczne kwotą 300.000.- zł. kaucji dla Skarbu Państwa na zabezpieczenie procesu o własność w Zakopanem.

Inne przeszkody: nieoczyszczenie hipotek, zachodzą głównie z powodu pożyczki holenderskiej. Fundacja pertraktuje z wierzycielem holenderskim w sprawie zwolnienia hipotek rozparcelowanych terenów, ofiarowując zabezpieczenie na innych obiektach.

Nawiązując do pozycji w aktywach "sumy przechodnie",

w których dotychczasowe koszty parcelacji figurują kwotą 96.374,60 zł. Komisja Rewizyjna stwierdza, że koszt parcelacji w stosunku do ogólnej sumy sprzedażnej w kwocie 848.367,79 zł. stanowią 11,36% i wynoszą około 172.- zł. na 1 ha.

x

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

Folwark we własnej administracji - Biernatki

Folwark ten zamiast preliminowanego dochodu 9.475.00 zł. przyniósł stratę 7.638.95 zł. co w porównaniu z preliminarem daje różnicę 17.113.95 zł.

Pomijając umniejszenie dochodów, uzasadnione klęską posuchy oraz zwiększenie wydatków na zboże do siewu i wysiane nawozy sztuczne, Komisja Rewizyjna zwróciła uwagę na pozycję 14. "różne, nieprzewidziane i odprawa urzędnika gospodarczego" w kwocie zł. 2.861.00.

W pozycji tej znajdujemy:

- 1/ remunerację poprzedniego zarządcy folwarku 2.000.00 zł.
- 2/ komorne za jego mieszkanie od 1 lipca do 30 września 1936 r. 180.00 zł.
- 3/ gratyfikację dla tegoż urzędnika 300.00 zł.

Nie kwestionując pozycji za komorne w kwocie 180.00 zł., Komisja Rewizyjna uważa, że przyznanie gratyfikacji 2.300.-zł. w zestawieniu z ujemnymi wynikami gospodarki w Biernatkach nie znajduje dostatecznego uzasadnienia.

x

Lasy

zelp. z A. 16.-

W gospodarce leśnej wydano na łowiectwo 6.526.- zł. zamiast 4.638.- zł.

Wskazywany?

Ze względu na ciężką sytuację Fundacji Komisja Rewizyjna uważa, że Fundację nie stać na te wydatki i że winny być zrobione wszelkie wysiłki, ażeby ta pozycja stała się dochodową, a przynajmniej przestała obciążać Fundację.

Niespodzianym wydatkiem jest niepreliminowana kwota

na ubezpieczenie od wypadków za lata 1934/35 i 1935/36 -
zł. 9.323.04.

*Wszystko wypłacić
wraz z podjętymi
muszą przebiegi i staranno
kontrolować!*

Przy badaniu listy płac stwierdzono wypłacanie należno-
ści robotnikom na miejsce w lesie przez jedną osobę, przy-
czym przy niektórych nazwiskach figurowały tylko krzyżyki
bez żadnego omówienia.

X

Kuratorium,
Zarząd i Admi-
nistr. Centralna

Wydatki na Kuratorium i Komisję Rewizyjną	
preliminowano w kwocie	9.400.00 zł.
Wydano	<u>8.396.94 zł.</u>
to jest mniej o	1.003.06 zł.

Jakkolwiek wydatek jest mniejszy od preliminowanego,
Komisja Rewizyjna jednak podnosi zastrzeżenie co do szerego
obciążeń, które znalazła na tym koncie.

W szczególności obciążono ten rachunek za pranie bie-
lizny w związku z posiedzeniem Kuratorium i kosztami diet
i podróży Naczelnika i Zarządu.

na dłużo!

Następnie, zgodnie zresztą z preliminarzem, obciążono
rachunek Kuratorium za 2/3 poborów stenotypistki.

Ponieważ stenotypistka otrzymała oprócz tych poborów
remunercję za pisanie protokółów, kosztą podróży, diety
itp. - wydatek z tego tytułu wynosił 2.080.- zł. tak, że
sporządzenie protokołu jednego posiedzenia Kuratorium
/odbywają się dwa posiedzenia w roku/ kosztowało 1.040.- zł.,
co jest oczywiście nieuzasadnione.

Ponieważ wymieniona urzędniczka pracuje przez cały rok
w Administracji Centralnej, Komisja Rewizyjna uważa, że
w przyszłym preliminarzu należałoby umieścić pokrycie tego
wydatku w Administracji Centralnej.

X

Administracja Centralna.

W sprawie gratyfikacji Komisja Rewizyjna uważa, że ze względu na ciężką sytuację Fundacji gratyfikacje powinny być udzielane jak najogólniej i tylko jako zapomogi w wypadku istotnie ciężkich nieszczęść.

Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na wydatki personalne i nie wątpi, że przez zmniejszenie wewnętrznej korespondencji i uproszczenia urzędowania, jako też przez rewizję świadczeń-
dałoby się uzyskać na tej pozycji poważne oszczędności.

Również zwrócono uwagę na koszty podróży, które winny być przedsięwzięte tylko w wypadku istotnej konieczności.

Komisja Rewizyjna podnosi również zastrzeżenia co do opłacania pracowników Fundacji z kont rzeczowych.

Stwierdzono, że mierniczy Fundacji otrzymuje wynagrodzenie z kont: "Parcelacja, likwidacja Zakopanego, ustalenie granic i oczyszczenie hipotek" oraz korzysta z bezpłatnego mieszkania.

Komisja Rewizyjna uważa, że cały personel Fundacji winien figurować na listach płac bądź zakładów, bądź administracji Centralnej i żadne inne konta kosztami personelu nie powinny być obciążane.

Świadczenia

*Proszę wypracować
Plan Rewizyjny aby zbiorczo
wskazać tego rodzaju świadczenia
ponadto "Kwarta nowy".*

Renta hrabianki Zamoyskiej.

Na koncie tym stwierdzono obciążenie za 5% kosztów założenia studni artezyjskiej przy szkole Domowej Pracy Kobiet w Kórniku.

Ponieważ hrabianka Zamoyska oddała cały majątek Fundacji, Komisja Rewizyjna wnosi na skreślenie tego obciążenia.

X

Świadczenia społeczne

Świadczenia społeczne wynoszą kwotę 7.233.79 zł., która jest tylko spisaniem w tej formie na straty nieściągalnych należności.

Pozycję tę omówiono przy pozycji dłużnicy. str. 14

X

Koszty ogólne Z funduszu dyspozycyjnego Zarządu preliminowanego
 w kwocie 3.000.00 zł.
 wydano tylko 120.00 zł.

Z funduszu dyspozycyjnego Naczelnika Zarz. pre-
liminowanego w kwocie 3.000.00 zł.
 wydano tylko 349.00 zł.

Komisja Rewizyjna uważa, że zarówno Zarząd jak i Naczelnik zarządzający mogą mieć wydatki, na które nie mogą uzyskać odpowiednich pokwitowań i że właśnie z tych funduszy wydatki te powinny być pokrywane.

Koszty likwi-
dacji Zakopanego Pod pozycją "pobory pracowników" w kwocie 4.461.30 zł.
 stwierdzono wypłatę na rzecz b.urzędnika
 Administracji Zakopanego kwoty 900.00 zł.
 tytułem zwrotu za niesłuszne potrącenia uskuteczniiane
 w dawnych latach.

z up. str. 19

Hubert

Urzędnik ten wystąpił obecnie ze skargą przeciwko Fundacji o kwotę 11.200.- zł. to jest wynagrodzenie za 32 miesiące po 300.- zł. miesięcznie z powodu rzekomo wadliwego rozwiązania z nim stosunku służbowego, a nadto o rentę do końca życia, rzekomo przyznaną mu przez fundatora.

Stwierdzono również, że funkcjonariuszowi Fundacji Szezeblińskiemu w dniu 30 czerwca 1936 r. odpisano saldo debetowe zł. 1.147.23 "jako nie rozliczone koszty podróży do Zakopanego", co nie zostało udokumentowane.

X

Provizje i pro-
centy Pomimo sprzedaży Zakopanego oprocentowanie zobowiązań Fundacji stanowi jeszcze bardzo poważne obciążenie, wynosi bowiem 144.111.65 zł.
 wobec czystego dochodu z 18 folwarków
 w kwocie 156.977.05 zł.

Komisja Rewizyjna zwróciła uwagę na wysokość stopy procentowej opłacanej od poszczególnych zobowiązań.

Stwierdzono, że jeden z banków wierzycielskich, któremu

Fundacja dłużna była na 30. września 1936 r. kwotę 123.096.30 zł. liczył Fundacji pomimo wszystkich zabezpieczeń:

9% % rocznie

1/4 % prowizji obrotowej kwartalnie

0,612 % podatku państwowego kwartalnie oraz kilkadziesiąt złotych kwartalnie z tytułu "kopiałowego".

Kredyt ten kosztuje Fundację rocznie 12,9%.

Fundacja czerpie swoje dochody głównie z rolnictwa i jest jasne, że oprocentowanie to przekracza znacznie jej możliwości. Wobec tego Komisja Rewizyjna uważa, że należałoby jak najrychlej zadłużenie to spłacić.

Inne kredyty oprocentowane są od 3% do 8%, przy czym dług oprocentowany na 8% wynosi tylko 221.40 zł.

X

Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę ksiąg i gospodarski Szkoły w dniach 11 i 12 stycznia 1937 r.

Kontrola ta nasunęła następujące spostrzeżenia:

Na początku okresu sprawozdawczego nastąpiła zmiana kierownictwa Szkoły. Ustępujące kierownictwo przeszło wszelkie księgi rachunkowe, dowody itp. do Centralnej Administracji w Kórniku. Księgi te zakończone były datą 31 sierpnia 1935 r. Obecne kierownictwo Szkoły w przeświadczeniu, że rok szkolny i rachunkowy rozpoczyna się od dnia 1 września zarządziło, by księgi rachunkowe objęły okres od 1 września 1935 r. do 31 sierpnia 1936 r. W wyniku tego nieporozumienia, księgi Centralnej Administracji w Kórniku, która księgowała obroty Szkoły na podstawie nadsyłanych raportów - obejmowały obroty za czas od 1 września 1935 r. do 30 czerwca 1936 r., a więc za 10 miesięcy, podczas gdy księgi Szkoły obejmowały zapisy za okres od 1 września 1935 r. do 31 sierpnia 1936 r.

Wyniki zatem na poszczególnych rachunkach Szkoły, wykazane przez Administrację Centralną /na rachunku straty i zyski/ nie tylko nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy lecz przeciwnie zestawiane zostały wadliwie. Na

Szkoła Dobrej Pracy Kobiet w Kuznicach.

copy. nr. 11.12.
nie zostały
do 10.9.36

rachunku straty i zyski wykazano bowiem saldo rachunków: kasa, dłużnicy, wierzyciele, inwentarz żywy, rk bieżący; salda tych rachunków należało przeprowadzić przez rachunek bilansu jako stan czynny i bierny.

Poza tym salda powyższych rachunków jak i rachunków wynikowych wykazane zostały błędnie i z tego względu, że nie zostały przeprowadzone obroty za m-ce: lipiec i sierpień 1935 r. objęte księgami Szkoły przekazanymi Administracji Centralnej w Kórniku. Nie zostały dalej ujawnione obroty za te same miesiące, a wykazane w księgach Szkoły, zaprowadzonych przez obecne kierownictwo. Obrotów tych buchalteria Szkoły nie podała do Centralnej Administracji.

W księgach Szkoły nie przeprowadzono niektórych pozycji /za koszty podróży, za podatki, za druki itp./ podanych do zaksięgowania przez Centralną Administrację, skutkiem czego saldo rachunku dotacji nie jest zgodne.

Celem usunięcia powyższych niezgodności i usterek oraz stojąc na stanowisku, że zmiana okresu zamknięcia rachunków przez poszczególne instytucje Fundacji nie może nastąpić bez uprzedniej uchwały Kuratorium - Komisja Rewizyjna wyraziła życzenie, ażeby:

1/ Księgi Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach zostały zamknięte na dzień 30 czerwca 1935 r.

2/ saldo rachunku dotacji zostało uzgodnione przez przeprowadzenie wszystkich pozycji wykazanych w odciośnym wyciągu Centralnej Administracji,

3/ obroty na rachunkach Szkoły w księgach Centralnej Administracji zostały uzupełnione obrotami za m-ce: lipiec i sierpień 1935 r., wykazanymi w księgach Szkoły przesłanych do Kórnika, jak również obrotami za te same miesiące na podstawie ksiąg prowadzonych w Kuźnicach,

4/ po przeprowadzeniu powyższych obrotów sprostowano w księgach Centralnej Administracji odpowiednio rachunek bilansu oraz rachunek strat i zysków za rok 1935/36,

5/ do rachunku strat i zysków dołączono zestawienie

*to sprawka
musi być dokonane
w przyszłym
roku. -*

dochodów i wydatków Szkoły, internatu, gospodarstwa umożliwiające porównanie rzeczywistych dochodów i wydatków z preliminarzem budżetu.

Celem jak najrychlejszego wykonania powyższych uzupełnień Komisja Rewizyjna omówiła z Kierownictwem Szkoły i buchalterką szczegółowo sposób przeprowadzenia w księgach Szkoły usterek i sprostowań; również szczegółowo omówiono przeprowadzenie sprostowań w księgach Centrali z zastępcą chorego buchaltera Administracji Centralnej, który w tym celu został delegowany z księgami do Warszawy.

zobacz

Komisja Rewizyjna zwróciła ponadto uwagę kierownictwa Szkoły na konieczność podpisywania przez kierowniczkę wszelkich dowodów rachunkowych oraz zaprowadzenia odpowiedniego kwitariusza przychodowego na wpłaty za utrzymanie w internacie. Kwitariusz należałoby prowadzić przez kalkę, tak by jeden egzemplarz otrzymywały wpłacające osoby, drugi pozostawał jako dowód wpłaty.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że w roku 1935/36 było w szkole 34 uczenie /w tym 2 bezpłatne stypendystki/, które przebyły w szkole przez 299 uczeniec-miesięcy.

<u>Opłaty wynosiły:</u> wpisowe	30.- zł. jednorazowo
za naukę	25.- zł. miesięcznie
za internat	100.- zł. miesięcznie.

Opłaty zostały uregulowane do 30 czerwca 1936 r., żadnych zaległości z powyższego tytułu niema.

Poza tym w Szkole odbył się półroczny kurs, który ukończyło 4 uczeniec.

W sprawie przerzucania na poszczególne instytucje względnie zakłady Fundacji kosztów podróży delegatów Centralnej Administracji - Komisja Rewizyjna wyraża pogląd, że koszty te winna ponieść Administracja Centralna.

W związku z uwagami kontroli Administracja Centralna poczyniła odpowiednie poprawki w księgach i bilansie Centrali i wykonała wszystkie zalecenia Komisji Rewizyjnej.

Odnosnie do Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach

zobacz poprawki

Komisja Rewizyjna podaje jeszcze następujące uwagi:

1/ Zmiana terminów roku gospodarczego jest niedopuszczal-
na ze względu na istniejący i obowiązujący regulamin jako
też nie jest pożądana ze względu na to, że cała Fundacja
operuje rokiem gospodarczym od 1 lipca do 30 czerwca.

2/ W preliminarzu na rok 1935/36 Kuratorium nie prze-
widziało żadnych kwot na internat, który miał być samowystar-
czalny.

Komisja Rewizyjna uważa, że nawet w razie uznania zasady
samowystarczalności należy w przyszłym preliminarzu uwzględ-
nić dochody i wydatki tego działu celem ułatwienia kontroli
i przejrzystości bilansu.

3/ Komisja Rewizyjna stwierdza, że Szkoła na 30 czerwca
1936 r. posiadała zadłużenie 8.315.33 zł. i zwraca uwagę
Zarządowi na tę pozycję.

x

Gospodarka Szkoły nie nasunęła zastrzeżeń z wyjątkiem
obciążenia renty hrabianki Zamoyskiej kwotą 128.33 zł. za
koszta wiercenia studni artezyjskiej.

Szkoła miała przeciętnie 30 uczniów, a opłaty wynosiły
po 40.- zł. miesięcznie za naukę; jednorazowo 10.- zł. wpi-
sowego.

Uczennice drugoroczne opłacają po 35.- zł. miesięcznie
bez wpisowego. Wyplacalność uczniów dobra.

x

R e s u m é

Resumując swoje uwagi, Komisja Rewizyjna stwierdza, że
zamknięcie bilansowe tego roku bez strat osiągnęła Fundacja
tylko dzięki znacznym jednorazowym opustom przy regulacji
poszczególnych zobowiązań Fundacji, przez naruszenie rezer-
wowego funduszu odbudowy oraz przez sprzedaż ziemi.

Notomiast faktycznie strata za rok 1935/36 wynosi
zł. 53.019, a to wedle następującego obliczenia:

Szkoła Domowej
Pracy Kobiet w
Korniku

Dochód gospodarczy za r.1935/36 wynosi	272.802.- zł.
Procenty i prowizje wynoszą	<u>144.111.- zł.</u>
pozostaje kwota	128.691.- zł.
ponieważ cele i ciężary ustawowe wynoszą	<u>181.710.- zł.</u>
przeto deficyt wynosi, jak wyżej	53.019.- zł.

Pominąwszy przypadkowe takie czy inne zyski lub straty książkowe, deficyt ten jest nieunikniony, jeżeli nie zlegną zmianie na korzyść Fundacji wyżej wymienione trzy zasadnicze elementy gospodarki Fundacji.

Krótką analizą poszczególnych elementów daje następujący obraz:

1/ Zysk działów gospodarczych wynosi 272.802.- zł.

Zmiana tej pozycji na korzyść Fundacji może nastąpić tylko przez podwyższenie dochodów i zmniejszenie wydatków.

Zwiększenie dochodów widzi Komisja Rewizyjna przede wszystkim na folwarku we własnej administracji, w gospodarce leśnej, w lepszym wyszukaniu jezior oraz ewentualnym uruchomieniu cegielni względnie innych zakładów przemysłowych nie wymagających dużego nakładu i nie przedstawiających ryzyka.

W dziedzinie wydatków gospodarczych są jeszcze niewątpliwie możliwości osiągnięcia oszczędności przez zmniejszenie kosztów administracji, personalnych, zniesienie gratyfikacji, ograniczenie podróży do najkonieczniejszych potrzeb i t.p.

W dziale II. musi być zmniejszona kwota na oprocentowanie przez spłatę najwyżej oprocentowanych długów i likwidację innych zobowiązań, do czego zwraca wniosek Komisji Rewizyjnej przedłożony przy omawianiu zadłużenia Fundacji.

Należy również zwrócić szczególną uwagę na upłynnienie dłużników i uzyskanie procentów od ich należności.

W dziale C. "ciężary ustawowe" jest w toku rewizja emerytur.

Koniecznym jest utrzymanie ściśle w granicach preli-

*Wzrostka
cała znacząca
podwyższenie dochodów*

*Właściwość
hor kalkulacyjna
jak toczyć!!*

prywatny?!!

*To trzeba!
Właściwość aby to dostać
ktoś może w najdro-
ższej. To jest daw-
groszku, może!*

*Szuka 22
to by 215 data.*

minarza poszczególnych zakładów i możliwe podniesienie do-
chodów z ogrodów i parków, ażeby w okresie sanacji Fundacji
jak najmniej obciążały ogólny budżet.

proceda!

Bez zrobienia maksymalnego wysiłku w kierunku zmiany
na korzyść Fundacji elementów jej gospodarki, deficyt musi
mieć charakter stały, powodując dalsze kurczenie substancji
Fundacji.

Komisja Rewizyjna zauważyła brak harmonii pomiędzy
poszczególnymi zakładami jako też pomiędzy zakładami i
Administracją Centralną, co niewątpliwie powoduje wzrost
wewnętrznej korespondencji oraz bądź zbędne wydatki, bądź
nieneależyte wyzyskanie istniejących możliwości.

*celp. str. 20.-
niepomyślnie
kwal. Rewizji!!*

Wedle informacji kierownika ogrodów zniszczono w ostat-
nych latach około 17.000 drzewek wyrosniętych, które musiano
ze szkółek usunąć. Drzewka te nie zostały obsadzone na dro-
gach Fundacji i zostały zmarnowane.

afurruke

Komisja Rewizyjna apeluje do Zarządu, ażeby zwrócił
szczególną uwagę na zharmonizowanie pracy wszystkich działów
i poświęcenie ich wszelkich wysiłków w kierunku jak najrych-
lejszego utrwalenia bytu całości Fundacji.

a ulicyny?

Komisja Rewizyjna stwierdza, że niewątpliwe sukcesy
odniesione w latach ubiegłych przez Zarząd i Administrację
w uporządkowaniu Fundacji nie usunęły dotychczas obaw o
dalsze losy Fundacji. Uderze przede wszystkim wzrost zadłu-
żenia w bankach, urządach skarbowych i ubezpieczalniach,
wobec czego zachodzi niebezpieczeństwo ponownego brnięcia
Fundacji w długi.

Ponieważ ze sprzedaży Zakopanego pozostała zaledwie
kwota 267.916.- zł., jak również skończy się dopływ gotówki
za sprzedane parcele - muszą być zrobione już teraz wszelkie
wysiłki, ażeby nawet po ustaniu tych źródeł zapewnić Fundacji
możność egzystencji i utrzymania celów bez dalszego kurczenia
substancji.

W wyniku swoich prac i rozważań Komisja Rewizyjna przedkłada następujące wnioski:

1/ Kuratorium zatwierdza przedstawiony przez Zarząd bilans i rachunek strat i zysków Fundacji "Zakłady Kórnickie" za okres od 1 lipca 1935 r. do 30 czerwca 1936 r. i udziela Zarządowi absolutorium z gospodarki w tym okresie.

2/ Kuratorium zatwierdza wnioski Komisji Rewizyjnej przedstawione w toku sprawozdania, które dla porządku powtarza się:

1. wniosek

"Kuratorium uchwala, ażeby reszta należności pozostała jeszcze w Naczelnej Dyrekcji L.P. w kwocie 237.916.00 zł. oraz reszta kwot, które wpłyną z parcelacji 350.518.28 zł. i dalsze wpływy z tego tytułu były użyte wyłącznie na spłaty zobowiązań Fundacji, istniejących w dniu 30. czerwca 1936 r."

tak

"Kuratorium prosi Zarząd, ażeby z zużycia tych kwot przedkładał szczegółowe sprawozdania Kuratorium na następnych posiedzeniach".

2. wniosek

"Kuratorium wzywa Zarząd, ażeby poświęcił specjalną uwagę sprawie opłacania podatków i należności ubezpieczeń społecznych, ażeby pokrył jak najrychlej i czuwał nad terminem opłacaniem bieżących należności z tych tytułów".

3. wniosek

"Kuratorium uchwala skreślenie obciążenia renty hrabianki Zamoyskiej kwotą 128.33 zł. za kosztą wiercenia studni artezyjskiej".

*wszystko
pomyśleć*

jest poprawka

3/ Kuratorium poleca Zarządowi usunięcie zauważonych przez Komisję Rewizyjną usterek i zwrócenie specjalnej uwagi na jej zalecenia.-

X X X

/-/ Dr. Skowroński
/-/ A. Stadnicki
/-/ W. Leśniewski

Kuznica

11

26

Książka zapasowa tartaku:

Zapisków do książki zapasów na tartaku dokonuje się raz na miesiąc po złożeniu rachunków przez kierownika tartaku w Administracji Centralnej i sprawdzeniu ich przez buchalterię Administracji Centralnej. Obrachunki składa kierownik tartaku za miesiąc ubiegły po 5. miesiąca następnego a po zbadaniu ich przez Administrację Centralną zapisuje dochód i rozchód drzewa do książki zapasów. Wobec tego w dniu 5. lutego nie mogły być jeszcze uwidocznione zmiany zapasów za miesiąc styczeń, ale jedynie tylko do 31. grudnia 1936 r.

tytułowy
dokument

Likwidacja Kamieniołomów:

Zarząd jest świadomy, że likwidacja Kamieniołomów pociągnie jeszcze niejeden wydatek, który jest tem dotkliwszy, że sprzedano się Kamieniołomy w czasie bardzo krytycznym i uzyskało za nie bardzo nikłą kwotę. Zarząd czuwa nad każdym wydatkiem z tego tytułu, czego dowodem, że na ostatnim posiedzeniu Kuratorium w dniu 19. czerwca 1936 r. zreferował Kuratorium co następuje:

jaki?

"Uchwałą udziałowców z dnia 21. lutego 1936 r. postanowiono Kamieniołomy Tatrzańskie, Sp. z ogr. odp., której jedynym udziałowcem jest Fundacja, zlikwidować. Formalności wszystkie zostały już przeprowadzone i zgodnie z wymogami ustawy ogłoszono likwidację 3 krotnie w Monitorze Polskim. Wymagany 3 miesięczny termin zgłoszeń upływa w sierpniu br.

Przystąpiono już do likwidacji zobowiązań

należności prywatnych. Dotychczas rozliczono i uregulowano zobowiązanie

Kotońskiego na kwotę	zł. 34.000.-
Galicy " "	" 15.878.59.

Obydwu powyższym dała swego czasu Fundacja list gwarancyjny za zobowiązania Kamieniołomów, toteż obecnie musiała zobowiązanie to bezpośrednio załatwić. Załatwiła w ten sposób, że Kotońskiemu oddała parcelę przy dwarou t.zw. Wójtówkę oraz jedną parcelę urzędniczą, Galica zaś otrzymał również jedną parcelę.

Następnie zawarto układ z firmą "Karbid"

Bydgoszcz właścicielką pretensji fmy Löhnert Herman na spłatę dłużnego kapitału w kwocie zł. 11.631.65 po zł. 1.000.- miesięcznie, za opuszczeniem odsetek i narosłych i bieżących oraz kosztów na ca zł. 10.000.-.

Wreszcie zawarto układ z zastępcą prawnym masy spadkowej śp. Łęskiego na spłatę pretensji w kwocie ca zł. 5.000.- w ten sposób, że reguluje się tylko kapitał tj. zł. 2.500 w ratach miesięcznych po zł. 500.-, resztę zaś ca 2.500.- a to narosłych odsetek i kosztów skreśla się.

Również uregulowane zostały podatki państwowe w kwocie zł. 45.254,20 przez rozliczenie podatków po 30.IX.1933 r. z Ministerstwem Skarbu.

Ogółem zatem załatwiono zobowiązań na kwotę

zł. 106.764,44

pozostałoby jeszcze do załatwienia " 120.005.89, na które składają się należności Ubezpieczeń społecznych, podatek gminy Zakopane i należność adwokatów.

W jaki sposób załatwi się powyższe należności, jeszcze

*Plan. Reas. Fundacje
11.9.20.75?
L. Korytkiewicz!
gdy będą pytania
to dopiero nam, pytać!
L. Korytkiewicz!*

nie wiadomo w tej chwili, albowiem do pertraktacyj żadnych nie doszło, w każdym razie dążeniem będzie, by pozostałe zaległości pokryte zostały nieruchomością kamieniołomów t.zw. na Bogówce."

Zobowiązań Kamieniołomów nie mogła Fundacja przeprowadzić przez swoje księgi, odpisując w ten sposób od razu ewtl. straty, gdyż temsamem stwierdzałaby, że bierze na siebie bezwzględny obowiązek pokrycia, co nie byłoby zgodne. Tworzyła natomiast w tym celu fundusze rezerwowe na pokrycie tych strat, tak że strata roku sprawozdawczego przez komisję wymieniona w kwocie zł. 51.627,75 oraz straty na udziałach zostały pokryte nie z dochodów Fundacji, ale funduszy rezerwowych.

Zarząd niema możliwości uchronienia Fundacji od dalszych, z góry jednak przewidzianych strat, dąży jedynie do łagodnego zlikwidowania tychże, przez regulację powolniejszą i to wierzycieli przede wszystkim prywatnych i niecierpliwych, rozumie się za opustem i to znacznym, wynoszącym prawie 100% kwoty (kapitałowej) w kosztach i procentach.

z formularza

Zarząd podkreśla, że jak każda sprawa Fundacji, tak i sprawa Kamieniołomów Tatrzańskich uwadze Zarządu nie uchodzi.

Prace nadgodzinowe urzędników:

Wymagrodzenie za pracę tę jest oddawna unormowane. Regulamin administracyjny mówi w art. 21 co następuje:

"Urzędnik winien wykonywać prace swoje w godzinach urzędowych. Za prace w godzinach pozaurzędowych płaci Fundacja Zakłady Kórnickie tylko wówczas, gdy praca wykonana została na pisemne polecenie zwierzchnika. W tym ostatnim wypadku winien urzędnik pracujący w godzinach pozaurzędowych zgłosić wysokość wynagrodzenia ustaloną w porozumieniu ze swoim zwierzchnikiem na piśmie przy końcu każdego miesiąca. O ile tego nie uczyni, traci z tego tytułu raz na zawsze prawo do wynagrodzenia".

W podniesionym przez Komisję Rewizyjną wypadku chodzi o

odszkodowanie za prace nadgodzinowe, które polecił wykonać w roku 1926 i 1927 wspólnik w Kamieniołomach Tatrzańskich, śp. Klejnowski, a nie administracja Fundacji.

Rozrachunki z śp. Marią Denekówną:

*Wniośno było być
rachunków w sprawie
wyjaśnienie.*

Rachunku Marii Denekówny, zmarłej dzierżawczyni restauracji w Kuźnicach na kwotę 6.103,74 zł. nie można przedłożyć z następujących powodów: Z śp. Marią Denekówną prowadziła Fundacja już od 10-ciu lat proces o oddanie restauracji, którą postanowiła Fundacja przydzielić Szkole w Kuźnicach. Śp. Maria Denekówna potrafiła jednak sprawę tak przewlekać, że nie można było jej usunąć. W międzyczasie porobiła różne adaptacje w dzierżawionym przez siebie budynku, na które zaliczyła sobie czynsz dzierżawny. Poza tym urządziła ówczesna administracja Zakopanego w latach 1927 i 1928 w restauracji śp. Denekówny dwukrotnie przyjęcie dla dwóch międzynarodowych zjazdów przyrodników, które się odbywały pod przewodnictwem ówczesnego członka Kuratorium prof. Szafera. W zjeździe brało udział po około 100 osób.

Rachunki za wydatki powyższe przedstawiała Denekówna w sądzie i tam się też będą rachunki te znajdowały. Gdy w roku 1935 śp. Denekówna zmarła, trzeba było zaległości jej spisać, a ponieważ zaległości te pokrywają się z wydatkami śp. Denekówny na poczynione adaptacje i na przyjęcie wyżej wymienionych dwóch wycieczek, przeto niema Fundacja na wydatki te dowodów. Dowody te wydobędzie się może jednak z akt sądowych.

Dłużnicy:

Komisja Rewizyjna, porównując stan umniejszenia się dłużników z cyfrą dłużników ubyłych przez książkowe przeliczenie lub odpisanie stwierdza, że saldo dłużników powinno było ulec silniejszemu zmniejszeniu, gdyż w rzeczywistości wedle zestawień stan dłużników zwiększył się o kwotę zł. 25.919.75.

O ile idzie tylko o stwierdzenie stanu cyfrowego, tj. że dłużnicy zwiększyli się o zł. 25.919,75 - Zarząd potwierdza zgodność wyprowadzonej cyfry. O ile idzie natomiast o twierdzenie Komisji Rewizyjnej, że saldo dłużników "powinno" było ulec silniejszemu zmniejszeniu o tę kwotę, Zarząd nie może twierdzenia tego uznać za słuszne, albowiem:

- 1/ dłużnicy zwiększyli się o kwotę, które w ubiegłym roku były na innym rachunku /przechođnim/, a to depozyt u Dr.Jeszkiego zł. 20.000.-, który w bieżącym roku sprawozdawczym przeprowadzono jako resztę do rozliczenia na rku bieżącym w sumie zł. 3.854,15 Kwota ta powiększyła zatem rachunek dłużników, nie powiększyła jednak rzeczywistych dłużników,
- 2/ Dalej zwiększyli się dłużnicy o kwotę złożoną przez Dyрекcję Kolei w Krakowie do depozytu sądowego w Zakopanem za wyłączonej parcelę w sumie zł. 5.704.- a więc jest to dłużnik powstały mimo-woli Fundacji.
- 3/ Natomiast zwiększyli się dłużnicy o nowo wprowadzone pozycje dłużników

Szkoły D.P.K. w Kórniku i Kuźnicach zł. 1.941.56
Dłużnicy w Szkole istnieli każdego roku,
nie byli jednak w bilansie ogólnym uwi-
docznieni, a zostali wprowadzeni do ogólnego bilansu dopiero poraz pierwszy w bieżącym roku,

4/ Tak samo zwiększyli się dłużnicy o czynsz Gminy Zakopane za rok 1935/36 w kwocie zł. 7.800.- zaskarżony z powodu niezapłacenia tego czynszu; jest to zatem dłużnik nieunikniony.

5/ W dalszym ciągu wzrosli dłużnicy o czynsz za r.1935/36 Birtusa, który w myśl nowego kontraktu najmu zobowiązała się regulować firma Lankosz w sumie zł. 2.400.- Jest to zatem konieczne zwiększenie dłużników.

6/ Wreszcie zwiększyły się krótkoterminowe kredyty a raczej figurują jako przejściowi dłużnicy międzyokresowi a to - Zarząd dóbr "Spała" zł. 2.407.50 Komisja Zarojowa w Krynicy zł. 2.700.-
razem zł. 26.807.21.

Jak wynika z powyższego zestawienia, zwiększyło się saldo dłużników, lecz musiało się ono zwiększyć. Zarząd nie przeoczył w tym wypadku ani nie zbagatelizował żadnego dłużnika i ma likwidację dłużników stale na uwadze.

Zaległości dzierżawców:

W sprawie zaległości dzierżawców stosuje się wszystkie rygory i przestrzega wszelkich terminów, ale ustawodawstwo oddłużeniowe idzie tak posiadaczom gospodarstwa rolnego na rękę, że w razie oporu dzierżawcy nie znajduje się prawie sposobu albo wydobycia swoich należności albo na usunięcie dzierżawcy. Przykład tego ma Fundacja z dzierżawcą maj. Bagrowo, któremu wypowiedziano dzierżawę w dniu 31.X.1935, a dopiero w dniu 25.marca 1937 r. zdażano go z majątku usunąć, o należności toczy się dalszy proces.

Na uwagę Komisji Rewizyjnej, że

"widocznie Fundacja albo nie korzysta we właściwym czasie i we właściwy sposób z przysługujących jej uprawnień, albo nie jest dość ostrożna w wyborze kandydatów na dzierżawców"

bez konkretnego podania ścisłych faktów, nie może Zarząd udzielić bliższych wyjaśnień.

Kandydatów na dzierżawców poddaje się bardzo skrupulatnemu badaniu, lecz ciężkie położenie rolnictwa spowodowało, jak było tego kilka przykładów, załamanie finansowe i upadek nawet u najlepszych i zamożnych ludzi. Niejedni dzierżawcy, dawniej bogaci, utracili całe swoje mienie, o czym Komisja Rewizyjna miała możliwość przekonania się.

Zadłużenie Idy Funck.

Ida Funck była winną za wysadki pobrane wiosną 1930 r. kwotę 4.041.64 zł. Z kwotą tą zalegała, wobec czego wytoczono jej wiosną 1931 r. proces. Po wprowadzeniu ustaw oddłużeniowych dla rolnictwa udała się Ida Funck do Urzędu Rozjemczego, który jej płatność wyżej wzmienio-

*W sprawie
roku były czynne
z tego powodu
przeszyciem w sprawie
roku, że tak będzie*

na wstępie!

nej kwoty wyrokiem z dnia 10.IX.1934 r. rozłożył na 5 rocznych rat. Mimo to nie spłacała Ida Funck długu, w nowelą z dnia 30.IX.1935 r. do rozporządzenia z dnia 24.X.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych została wymagalność wszystkich długów rolniczych powstałych przed 1.VII.1932. wstrzymana do 1.X.1938 r. Wobec tego będzie dług płatny dopiero 1.X.1938 r. ~~Wobec tego~~ Pismo ^{w tej sprawie} adwokata Fundacji Zaidlewicza z dnia 15.X.1935 r. znajduje się w odnośnych aktach.

na zwalno.

Sprawa długu ks. Andrzeja Lubomirskiego:

Sprawę ks. Lubomirskiego oddano adwokatowi Skąpskiemu w Krakowie, lecz wobec zaprowadzenia w Ordynacji Przeworskiej zarządu przymusowego, nie uważał adwokat Skąpski za wskazane wytoczenia skargi, gdyż proces uważał za bezcelowy a Fundacja mogła być narażoną jedynie tylko na koszty tegoż.

czy jest opinia Skąpskiego w aktach?

Nowe wycenienie majątku Fundacji:

Przeszacowanie wartości majątku Fundacji zajęto się równocześnie z zamknięciem rachunków za rok 1935/36, a jedynie brak buchaltera, który od pół roku choruje, uniemożliwiła przedłożenie nowego obliczenia wzgl. nowego bilansu otwarcia na obecnym posiadzeniu Kuratorium. Przeszacowanie to zostanie przedłożone na następnym posiedzeniu Kuratorium łącznie z preliminarzem na rok 1937/38.

Saline!

Zadłużenie Fundacji:

Komisja Rewizyjna analizując cyfrowe obciążenie Fundacji /wierzycieli/ stwierdza, że Fundacja otrzymała w r. 1935/36

10
34

z Dyrekcji Lasów Państwowych kwotę	zł. 65.255.-
z parcelacji	<u>" 100.786.-</u>
	razem zł. 166.041.-
i że z tego pokryła zobowiązań na	<u>" 85.281.36</u>
reszty zaś t.j.	zł. 80.759.64

nie użyła zgodnie z przeznaczeniem, gdyż "w razie użycia tej sumy zgodnie z jej przeznaczeniem również na spłatę zobowiązań Fundacji, powinno by zadłużenie Fundacji zmniejszyć się o dalszą kwotę a mianowicie o różnicę tj. zł. 80.759,64."

Kwestjonowaną kwotę zł. 80.759,64 zużyła Fundacja następująco:

- 1/ zakupiła w r.gosp.1935/36 w dług rku udziałów obligacje holenderskie na spłatę zobowiązań a to hfl. 5.640.- zł. 20.304.-
 - 2/ pokryła koszty parcelacyjne roku sprawozdawczego uwidocznione na rku przechodnim zł. 20.673.14
 - 3/ spłacała częściowo w dług udziałów-Kamieniołomy
 - 3 raty fmy "Karbida" à zł. 1.000.- zł. 3.000.-
 - 3 " Zęskiego à zł. 500.- zł. 1.500.-
 - 4/ pokryła w dług kosztów likwidacyjnych Zakopanego pobory byłych pracowników, koszty adwokackie /rzeczywiście wydano zł.8.401.59 mniej preliminowanych zł. 3.000.-/ zł. 5.401.59
 - 5/ wydano w dług rku odbudowy budynków w Bieganowie zł. 12.933.88
 - 6/ gotówka w kasie w dniu 30.VI.1936. zł. 19.724.13
- Razem wylicza się Fundacja z kwoty zł. 83.536,74,

kwestjonowana zaś przez Komisję Rewizyjną kwota wynosi

czy to był fakt?

zł. 80.759,64. Ponadto zwiększyła się w porównaniu do roku poprzedniego wartość inwentarza żywego o kwotę zł. 3.311.-, wartość zapasów leśnych o kwotę zł. 14.546,99 wartość zapasów przemysłowych o kwotę zł. 18.772,93, razem zł. 36.630,92.

Zarząd nie użył zatem ani grosza na cel niezgodny z przeznaczeniem. Zgodne jest z rzeczywistością, że Fundacja nie pokryła w roku ostatnim wszystkich bieżących podatków i opłat ubezpieczeniowych, ale nie uczyniła powyższego dlatego, ponieważ tak Urzędy Skarbowe jak i ubezpieczalnie obłożyły aresztem należności Fundacji w Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych, kiedy należność ta po ugodnieniu rozliczenia z Ministerstwem Skarbu zapadła, więc wyłacanie bieżących podatków nie było wskazane. Pieniądze te zostały jednak zużyte na spłatę innych wierzycieli, co dla ogólnego stanu majątkowego przy ocenie bilansu jest bez znaczenia.

Podniesiony przez Komisję Rewizyjną warost zadłużenia w bankach o kwoty zł. 23.403.- na zł. 126.529.- powstał przez zaciągnięcie kredytu w Banku Zw. Sp. Zarobk. w kwocie zł. 105.000.- na spłatę ugodzonej kwoty ze spadkobiercami śp. Kiejnowskiego. Oprocentowanie w Banku Związku Spółek Zarobkowych przedstawia się jak następuje:

*Wartość zwiększa
numeru było 150000, kawa-
kawałki nie daje ulgi w na-
legowościach.*

1236

Nazwa rachunku	pobrano tytułem odsetek				Razem	Liczby %	Uwagi
	I. kwartał	II. kwartał	III. kwartał	IV. kwartał			
ordinario	31.46	809.29	2.323.78	2.195.11	5.359.64	203.102	9 ½ %
seperato zł. w złocie	285.69	283.23	291.12	299.22	1.159.26	43.930	9 ½ %
sep. likwid. poż. holend.	390.19	398.66	409.74	421.14	1.619.73	61.379	9 ½ %
	<u>707.34</u>	<u>1.491.18</u>	<u>3.024.64</u>	<u>2.915.47</u>	<u>8.138.63</u>	<u>308.411</u>	
	pobrano tytułem prow. obrot.						
ordinario	54.99	133.79	121.27	115.95	426.-		
seperato zł. w złocie	17.69	29.81	30.64	31.49	109.63		od 1/8 do 1/4 %
sep. likw. poż. holend.	20.43	41.96	43.13	44.33	149.85		
<u>razem pob. prow. obrot.</u>	<u>93.11</u>	<u>205.56</u>	<u>195.04</u>	<u>191.77</u>	<u>685.48</u>		
razem j.w. odsetek	<u>707.34</u>	<u>1.491.18</u>	<u>3.024.64</u>	<u>2.915.47</u>	<u>8.138.63</u>		
Ogółem pobrano	<u>800.45</u>	<u>1.696.74</u>	<u>3.219.68</u>	<u>3.107.24</u>	<u>8.824.11</u>		przeciętna stopa - 10,3%
			podatek państwowy za r. 1936		524.30		
			koszty kontowe za r. 1936		<u>61.29</u>		
			ogółem		<u>9.409.70</u>		przeciętna stopa - 10,98%

p.a.

Oprocentowanie to wynosi zatem nie 12,9 % jak Komisja Rewizyjna wykazuje, ale 10,98 %.

Zużycie wpływów ze sprzedaży majątku:

Zarząd oświadcza, że wszystkie wpływy pochodzące czy to ze sprzedaży Zakopanego czy też z parcelacji są obracane na spłatę starych długów, aczkolwiek z braku kapitału obrotowego zużywa się wpływy te nieraz przejściowo na bieżące wydatki. Zarząd śledzi sprawę tę pilnie od czasów sprzedania Zakopanego i otrzymuje dokładne sprawozdanie z zużycia powyższych wpływów.

Parcelacja.

a Zakopane?

Z majątków Kórnickich sprzedano ziemię 222 nabywcom. Z powyższymi zawarto do czasu badania sprawy przez Komisję Rewizyjną kontrakt stały w 192 wypadkach a tylko 30-tu nabywców miało tymczasową umowę nabywco-dzierżawną.

Akcja parcelacji odbywa się w następujący sposób: Przy rozpisaniu parcelacji zawiera się z reflektantami umowy nabywco-dzierżawne. Reflektantowi oddaje się parcelę z tem, że kontrakt sprzedaży-kupna zawarty być może dopiero po zatwierdzeniu nabywcy na kupno ziemi przez Urząd Ziemski. O ile bowiem powyższa władza reflektanta nie zatwierdzi, natenczas nie można mu działki sprzedać. Po zatwierdzeniu reflektanta przez Urząd Ziemski zawiera się z nim kontrakt, sporządza się pomiar parceli, poczym Urząd Katastralny stwierdza dokonany pomiar, a po stwierdzeniu tem następuje dopiero przewłaszczenie. Z powodu przeciążenia i bardzo powolnego załatwienia spraw tak przez Urząd Ziemski jakoteż przez Urząd Katastralny, nie zawarto kontraktów na 222 nabywców - jeszcze w 30-tu wypadkach. Po

ostatniej bytności Komisji Rewizyjnej nadeszły z Urzędu Katastralnego dalsze podkładki i można było z pozostałych 30-tu nabywców zawrzeć umowę w 10-ciu wypadkach, a z ostatnimi 20-ma nabywcami zawartą zostanie umowa jeszcze w kwietniu br.

Parcele sprzedaje się bez żadnych ciężarów, wobec czego musi Fundacja sprzedane parcele oczyścić z długów hipotecznych. Ciężarów tych było i jest na majątkach Kórnickich bardzo wiele, bo spraw hipotecznych nie regulowano od całych dziesiątek lat. Stąd pochodzi, że oczyszczenie hipotek pochłania bardzo wiele czasu. Poza tym brak nieraz na spłatę niejednych długów płynnej gotówki albo też stoją na przeszkodzie momenty natury prawnej, albo wreszcie brak pieniędzy u nabywcy, więc w niejednych wypadkach sprawa się przeciąga. Dotychczas jednak zdołano oczyścić hipoteki dla 109 nabywców i przystąpiono w tych wypadkach do ostatniego aktu parcelacji tj. do przewłaszczeń. Uczyniono to w 40 wypadkach.

Dla gruntów obciążonych pożyczką holenderską sprawa trudność zwolnienia sprzedanych działek z powyższego długu. W tym kierunku toczą się pertraktacje, które prawdopodobnie doprowadzone zostaną w niedługim czasie do pomyślnego załatwienia. W razie oporu ze strony pełnomocnika właścicieli obligacyj w Holandii wniesie Fundacja o przeniesienie długu pożyczki holenderskiej na główny majątek, z którego odnośne parcele odprzedano.

*Dyrektywom
było parcel. na gruntach
obciążonych pow. holend.*

nowe konto!

W Zakopanem było w czasie badań Komisji Rewizyjnej 6-ciu reflektantów bez kontraktu. Jeden z reflektantów był już w posiadaniu parceli, ale parcelę tę otrzymał w posiadanie na mocy notarialnej punktacji, podpisanej przez naczelnika i jednego członka Zarządu. Reszta zaś reflektantów wpłaciła saliski na wybrane przez siebie parcele. Zawarcie kontraktu przeciągnęła się w trzech wypadkach z powodu wypadku śmierci. W międzyczasie zawarto umowy z dwoma z powyższych reflektantów, a poza tym spisano umowy notarialne z trzema nowymi nabywcami.

Przewłaszczeń udzielono w Zakopanem wszystkim nabywcom a sześciana to uczynić dopiero 29 grudnia ubiegłego roku, kiedy otrzymano zwolnienie zapisu kaucyjnego na rzecz Skarbu Państwa. Zwolnienie to uzyskano w dniu 28. grudnia.

Koszta parcelacji wynoszące dotąd 11,36 % nie przekraczają norm. Fundacja zawarła bowiem umowę z przedsiębiorcą parcelacyjnym na 6% od wartości rozparcelowanego areálu, przy czym czynności pomiarowe, oczyszczanie hipotek, prowadzenie rachunkowości itd. postanowiła Fundacja przeprowadzić we własnym zakresie, podczas gdy Państwowy Bank Rolny sędzał za czynności parcelacyjne oraz pomiary 12%.

Do prowadzenia agend związanych z parcelacją, jak pertraktacje z reflektantami, prowadzenia rachunkowości, oczyszczanie hipotek itd. musiała Fundacja zaangażować osobnego pracownika. Kosztami pracownika tego obciążono rachunek "kosztów parcelacji" a nie "kosztów administracji" bo czynności te nie należą przecież do czynności administracyjnych, są tylko przejściowe i obejmują pe-

*Wskazano to w notacji czy
jony tymi obrotami nie
opracowano by czy w innych
mogłoby być fachowy? -
jest.*

wien okres czasu. Czynności parcelacyjne przejął w ostatnim czasie osobiście naczelnik, musiał jednak niejedne prace poruczyć wspomnianemu przez Komisję Rewizyjną p. Szczepilińskiemu, gdyż niepodobnym mu było całemu nawałowi pracy sprostać.

Straty na łowiectwie:

Łowiectwo powoduje niestety zawsze jeszcze straty. W roku ostatnim nie tylko odbijano, ale tępiło wprost jelenie, czego dowodem 62 sztuk odbitych łań i jeleni. Nie mogąc wydźwignąć polowania, posunięto się nawet do tego, że polecono straży leśnej strzelać grubszą zwierzyną, jak łanie i dąki. Ostatnie rozanożyły się w Poznańskim bardzo i wyrządzają bardzo wielkie szkody w polach włościńskich.

*na jakiej podstawie
i co to?*

Kwota 9.323.04 zł. na ubezpieczenie od wypadków w lasach za lata 1934/35 i 1935/36 nie mogła być wstawioną do preliminarza, ponieważ Ubezpieczalnia dodatkowo i post factum podatek ten nałożyła.

Kuratorium, Zarząd i Administracja Centralna:

stwierdzenie!

Wydatki na Kuratorium segregowało się w myśl wypowiedzianej swego czasu zasady, że Administrację obciążać się winno tylko tymi kosztami, któreby wynikały z normalnej administracji majątku prywatnego. Skutkiem tego rozdziela buchalteria dokładnie wszystkie wydatki połączone z istnieniem Kuratorium, Zarządu i administrację na te instancje.

Zaliczenie części poborów urzędniczej do wydatków związanych z istnieniem Kuratorium powstało w myśl powyższej zasady i w myśl preliminarza zatwierdzonego przez Kuratorium. Urzędnicza ta wygotowuje dla poszczególnych członków Kuratorium trykrotnie Bilans, rachunek zysków

41
+7

i strat, wykonuje trzykrotnie preliminarze, sporządza dwa razy w roku sprawozdanie z posiedzenia Kuratorium, przepisuje sprawozdania te trzykrotnie również dla wszystkich członków Kuratorium, robi wreszcie odpisy sprawozdań całorocznych z czynności Fundacji oraz dwukrotnie ze spraw bieżących. Pozatem załatwia urzędniczka ta wszelką korespondencję z Komisją Rewizyjną i z członkami Kuratorium. Czynności te nie polegają zatem jedynie tylko na sporządzeniu dwukrotnem protokołu z posiedzeń Kuratorium ale obejmują wszystkie powyższe prace. Wydatek to znaczny, ale ilustrujący dobitnie pracę administracji w łączności z władzami nadzorczymi, które istnieją we Fundacji, a których niema w żadnym podobnym majątku prywatnym.

Nierozliczono przy tym czynności innych pracowników Fundacji, powodowanych jedynie tylko istnieniem władz Fundacji, które te czynności są bardzo wielkie a które odpadają w majątku o innej konstrukcji władz albo w majątkach prywatnych.

Dla ścisłości zauważa Zarząd, że stenotypistka załatwiająca sprawy Kuratorium, nie otrzymuje za wyjazdy na posiedzenie Kuratorium osobnych djet ale poza biletem kolejowym otrzymuje za wszelkie prace nad sporządzeniem sprawozdania i na wszelkie wydatki podróży zryczałtowaną kwotę 100 zł. W jednym tylko wypadku zapłacono urzędniczce tej z powodu większych wydatków jeszcze koszty hotelu w Warszawie.

Praniem bilizny stołowej użytej w czasie posiedzeń Kuratorium obciążono oczywiście Kuratorium, gdyż postępując ściśle w myśl wyżej wymienionej zasady nie można było żadnego innego ^{w rachunku} ~~pozycji~~ wydatkiem tym obciążyć.

Podróże przedsiębrane przez Administrację ograniczają się do najniezbędniejszych i najkonieczniejszych.

Wyjazdy naczelnika odbywały się zawsze w porozumieniu z Zarządem, podróże innych urzędników przedsiębrane były na polecenie naczelnika i ściśle przez niego kontrolowane. Jak dawniej tak i teraz ograniczyły się wydatki do norm ustalonych przez Zarząd, a w niektórych wypadkach czynili urzędnicy nawet oszczędności, jak to Komisja Rewizyjna sama swego czasu podnosiła.

Korespondencje w większych rozmiarach, jak się to dzieje w majątkach prywatnych, są we Fundacji nieuniknione. W tej samej dziedzinie oszczędności w wydatkach i w pracy pożyczyć nie będzie można. -

Remuneracji udzielono w roku sprawozdawczym przy 27 urzędnikach Administracji Centralnej i lasów w wysokości 1.178.- zł. W gruncie rzeczy nie była to jednak remuneracja w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale wynagrodzenie za prace nadgodzinowe, za które naczelnik wypłacił wynagrodzenie w formie remuneracji. Zresztą system udzielania pewnych gratyfikacji jest nieodpowy i wskazany w gospodarstwie produktywnym, chcąc administrację zachęcić do tem intensywniejszej pracy. System ten jest nawet w instytucjach państwowych stosowany.

W dwóch tylko wypadkach i to w wypadkach ciężkiej choroby udzielono zapomogi w wysokości 200.- i 300.- zł. zwolnionemu zaś z folwarku Biernatki urzędnikowi gospodarzemu wypłacono naprzód wynagrodzenie trzymiesięczne w wysokości 1.000.- zł., chcąc aby urzędnik ten wcześniej opuścił zajmowane stanowisko, a ponadto

udzielono mu tytułem odprawy 1.000.- zł., tak jak to już dawniej Fundacja w uzgodnieniu z Komisją Rewizyjną stosowała.

Skreślenie urzędnikowi Szczeblińskiemu kwoty 1.147,28 zł. nastąpiło z tego powodu, że wydatki te podniósł urzędnik ten w łączności ze sprawami administracyjnymi z okazji sprzedaży Zakopanego, a były to wydatki, na które nie mógł otrzymać pokwitowań. Wydatki te winny być zapisane na konto funduszu dyspozycyjnych.

Renta śp.Hrabianki Zamoyskiej.

Rentę śp.Marii hr.Zamoyskiej obciążono w łączności z urządzeniem studni artystycznej przy Szkole w Kórniku za doprowadzenie wody do domku przez nią zajmowanego kwotą 128,33 zł. Zarachowanie to przeprowadził buchalter Fundacji, opierając się na uchwale przedłożonej przez Komisję Rewizyjną pod przewodnictwem p.prof.Lutostańskiego w roku 1927, którą wniosła, aby współfundatorka śp.Maria hr.Zamoyska za mały domek przez nią zajmowany - mimo że wszystko, a więc i ten domek podarowała Narodowi - opłacała czynsz dzierżawny. Ówczesne to polecenie nie zostało zmienione aż do końca życia śp.Marii Hrabianki Zamoyskiej.

Likwidacja Zakopanego:

W łączności z likwidacją spraw w Zakopanem, podniósł pretensje do Fundacji były wychowanek śp.Fundatorów Jan Hubert. Twierdzi on, że śp.Fundatorowie zobowiązali się dać mu nie tylko utrzymanie, ale i stałą rentę. Śp.hr.Maria Zamoyska, nieswiadoma sprawy, podpisała mu przed notariuszem następujący dokument:

"Wobec świadków Julii i Justyny Zaleskich stwierdzam, że życzeniem śp.mego brata Władysława

Zamoyskiego i mojej matki óp.jenerałowej Zamoyskiej było, aby Jan Hubert miał zabezpieczenie bytu dożywnie z majątków Kórnickich. Przewo powierzam załatwienie tej sprawy Zarządowi Fundacji jako ostatnia z żyjących fundatorów. /- /Maria Zamoyska"

Aoszkolwiek dokument ten nie ma dla Fundacji żadnego prawnego zobowiązania, to jednak uroził sobie Jan Hubert najprzeródniejšie pretensje do Fundacji i poszedł na drogę sądową, przycosym adwokat jego ozepta się róónnych zmyślonych drobiazgów. Chcąc sprawę tę, jak wiele innych, prawie wyjaśnić, musi Fundacja dopuścić do rozstrzygnięcia sądowego.

Fundacja zaproponowała Janowi Hubertowi stanowisko ~~na~~ ^w ~~ter~~teraku w Gódkach, ale Hubert stanowiska tego przyjąć nie chce.

Z podobnymi pretensjami jak Jan Hubert występują i inne osoby, jak Władysław Więckowski, p.Osaplicka itd. I w tych wypadkach musi Fundacja niestety dopuścić do rozstrzygnięcia sądowego.

Zniszczenie 17.000 drzewek owocowych:

Istotnie mać harmonię między poszczególnymi Zakładami i Administracją Centralną Kierownik Ogrodów. Zarząd jest tego świadom i zwrócił niejednokrotnie kierownikowi Ogrodów na to uwagę.

O zniszczeniu i zamarnowaniu w Ogrodach Kórnickich 17.000 drzewek wyrośniętych, któreby się nadawały na obsadzenie dróg we Fundacji, nie jest nic Zarządowi wiadomem.

W myśl umowy z kierownikiem Ogrodów na tenże:

*foly part zmiany aschuna
poco byto pitacie?*

*z kąd przewo
informacje srs Ospr.
dane kam. Rew.?*

- a/ "opiekę nad wszystkimi sadami i alejami w majątkach Fundacji,"
- b/ "opiekę fachową nad ogrodami przy wszystkich osadach znajdujących się w maj. Fundacji".

Bżekome zsmarnowanie zatem 17.000 drzewek a nie obsadzenie nimi dróg i sadów we Fundacji obciąża kierownika Ogrodów samego. Stoi to pozatem w sprzeczności z referatami kierownika Ogrodów, który twierdził zawsze, że jest brak drzewek owocowych i nie można pokryć wszystkich zamówień, a część drzewek wysadzonych na folwarku Biernatki zakupiono nawet u obcych. ! ?

*to oznaczał brak harmonizacji i sw. kontaktu kierownika z ogrodnikami -
To źle!*

W dniu 16.X.1934 r. referował kierownik Ogrodów co następuje:

"Utrudnienie w sprawdzeniu dziczków z zagranicy może pociągnąć nietylko zsmarnowanie materiału, przez jego zurożenie, ale narazi też i Ogrody w przyszłości na poważniejsze straty wskutek braku materiału do sprzedaży, co już w znacznym stopniu odczuwamy w roku bieżącym i odczuwać jeszcze będziemy w następnym, a względnie, o ile normalnie nie poprowadzimy rozbudowy szkółek, także i w dalszych latach."

Dalej pisał kierownik Ogrodów w sprawozdaniu swoim w dniu 19.II.1935, że

"Zapotrzebowanie na drzewka w Ogrodach Kórnickich z roku na rok wzrasta. W roku sprawozdawczym można było wykonać prawie wszystkie zamówienia. Gorzej będzie w latach następnych, gdyż wskutek różnych okoliczności nie można było w latach 1930-1934 włącznie wysadzić

dostatecznej ilości drzew i krzewów w szkółkach."

W dniu 19.II.1935 podaje zaś:

"Utarę za drzewka, mimo znacznego popytu, nie był takim jak mógłby być, gdyż mimo zakupienia za około 2000 zł. brzoskwiń, moreli, malin i róż w obcych zakładach do sprzedaży, - nie mieliśmy z powodu wyczerpania wielu gatunków drzew.- Spodziewamy się, że wiosną sprzedaż będzie, jak zwykle, bardziej ożywioną."

W dniu 20.V.1935 r. pisze:

"Ówczesne rygorystyczne zarządzenie spowodowało to, że obecnie Ogrody Kórnickie mają w znacznym stopniu niedobór drzewek w szkółkach, wyczerpanie zupełne niektórych gatunków, wskutek czego nie mogą zasykać swego preliminarza zrównoważeniem."

3.XII.1935 referował, że

"Wobec zniszczenia przez suszę we wszystkich wysiewów drzew i krzewów na podkładki, zmuszeni byliśmy spro- wadzić ze szkółek krajowych i zagranicznych ponad 20.000 sztuk podkładek, w czym 1.000 sztuk drzew osiobnych."

A w dniu 16.V.1936 r. podał obszernie, jak następuje:

"Ponatem, chcąc mieć dostateczną ilość drzewek do zaspokojenia zapotrzebowania w każdym roku, trzeba corocznie nową partję drzewek sadzić. Złożyło się jednak tak, że nie można było tej regule zawsze zadość uczynić. Mieliśmy dotąd zapasy drzewek z sadzenia w latach od 1927 - 1930 włącznie. W la- tach 1931 - 1934 nie sadzono drzewek owocowych wcale albo tylko niektóre rodzaje i to stosunkowo

mało. Nastąpiło to z dwóch powodów. 1/ Był to okres wymagającego się kryzysu i słabo jeszcze rozwiniętej sprzedaży w naszych szkółkach. 2/ Przeszkadzał temu brak terenu pod rozwój szkółek. Nowy teren nabyte dopiero w roku 1932 a oddano pod szkółki w 1933. Wzmagające się zapotrzebowanie na nasze drzewka zaczęło wzrastać dopiero w roku gospodarczym 1932/33 i wciąż jeszcze warasta. Wzrastające zapotrzebowania były pokrywane drzewkami z sadzenia w latach 1927 - 1930. Zapasy te jednak a w szczególności jabłoni i śliw, zaczęły się wyczerpywać już w jesieni 1934 r. względnie wiosną 1935 r. W okresie 1935/36 wybraliśmy resztę zapasów jabłoni i śliw. Ponieważ w latach 1931 - 1934 nie było sadzonych jabłoni ani śliw, więc też obecnie wchodzimy w przykry okres aż do jesieni roku 1936 braku jabłoni i śliw piennych. Brak w szkółkach naszych szczególnie jabłoni, które w Polsce są podstawowym rodzajem drzew owocowych, musi się odbyć na obniżeniu sprzedaży a temsamem i zmniejszeniu dochodów. W roku gospodarczym 1935/36 mieliśmy do sprzedaży około 10.000 drzew owocowych a na rok gospodarczy 1936/37 będziemy mieć jedynie około 6-8.000 drzew, bez jabłoni piennych i śliw.

Tem się też tłumaczy, że w preliminarzu na rok gospodarczy 1936/37 zmuszony byłem obniżyć dochód ze sprzedaży drzewek owocowych z 20.000 na 14.000 złotych.

Równocześnie przesyłam JWPanu Dyrektorowi do wiadomości odpisy z listów Wielkopolskiej Izby Rolniczej, które wskazują na obecne zapotrzebowanie drzewek w Wielkopolsce a zarazem na niemożność zaspokojenia tych zapotrzebowań. Obecnie zatem preliminarzem w jakimkolwiek kierunku spowodować raczej może straty w przyszłym bilansie".

Uwaga zatem Komisji Rewizyjnej:

"Wedle informacji kierownika ogrodów zniszczone w ostatnich latach około 17.000 drzewek wyrosniętych, które musiało ze szkółek usunąć. Drzewka te nie zostały obsadzone na drogach Fundacji i zostały zamortowane."

polega chyba na jakiś nieporozumieniu.

Kierownik Ogrodów, zapytany o powyższe twierdzenie przed Komisją Rewizyjną oświadczył, że zniszczone drzewka były "gorazo lub nienależycie wykształcone lub też pędrakami uszkodzone, więc zostały od razu wyrzucone na spalenie lub na paliki."

Resume:

Słusznem jest stwierdzenie Komisji Rewizyjnej, że faktyczna strata na rok gosp. 1935/36 wyniosła zł. 53.019.- którą pokryte po uprzednim porozumieniu się i uzgodnieniu z Panem Prezesem Komisji Rewizyjnej z jednorazowych odpisów. Strata ta nie jest faktem nieprzewidzianym, lecz była przewidziana preliminarzem na rok gospodarczy i to w kwocie wyższej bo zł. 57.476.- plus dodatkowy kredyt dla Szkoły w Kuźnicach zł. 11.000.- razem zatem 68.476 zł. Zarząd orientując się w stanie finansowym Fundacji i w możliwościach gospodarczych przewidział stratę w należytej wysokości i dzięki dalszym wysiłkom oszczędnościowym

mam nadzieję, że handel w innych miejscach może być lepszy! -
nie wiem, jak to charakterystyczne dla roku 1935! -
nie wiem, jak to charakterystyczne dla roku 1935! -
nie wiem, jak to charakterystyczne dla roku 1935! -

szedł stratę pralimnowaną nawet zredukować o
ca zł. 15.000.-. Na przyszłość patrzy Zarząd ze spo-
kojem, o ile oczywiście nie sądzą zmiany w ogólnej
konjunkturze gospodarczej.

